

# ABC

PISMO CODZIENNE

INFORMUJE WSZYSTKICH O WSZYSTKIEM

NASZE ABC

## Roosevelt na zakręcie

Dzisiejsze depesze z Nowego Jorku donoszą, że prezydent Roosevelt przyjął spokojnie wiadomość o krachu giełdowym i nie zamierza w tej sprawie interwenjować. Co więcej! Na stronie 5-cj niniejszego wydania znajduje czytelny korespondencję „Economicusa” z dnia 7-go lipca, w której nasz korespondent nowojorski zapowiada, że w razie zatrzymania się spadku do lara „szal speculacyjny zostanie w pewnej chwili celowo zahamowany”.

Wynikałoby z tych słów, że to co od trzech dni dzieje się na giełdzie i rynkach amerykańskich nie było dla Roosevelta nie spodzianką, lecz że Prezydent umyślnie spowodował zwyczaj do lara, by przerwać w ten sposób szalone orgie spekulacji.

Być może...

Pewnym jest tylko to, że stan, który wytworzył się na rynkach amerykańskich w ciągu ostatnich tygodni był na dłuższą metę nie do utrzymania. Nikt nie mógł się zorientować jakie są granice między czystą spekulacją a prawdziwym ożywieniem życia gospodarczego. Cyfry cen i produkcji szły gwałtownie w górę, ale równocześnie cyfry spożycia pozostawały wciąż na niskim poziomie i wszyscy zdawali sobie sprawę, że w tej sytuacji prędzej albo później musi przysześć załamanie w postaci gwałtownej zniżki cen i krachu giełdowego.

Jeżeli wierzyć sugestjom, płynącym z Białego Domu, krach obecny ma być rodzajem burzy, po której nastąpi oczyszczenie atmosfery. Byłoby to równocześnie zakończenie pierwszego etapu kampanii Roosevelta.

Z początku wszystko było dobre dla Roosevelta, co mogło wywołać zwyczaj i wyrwanie życia gospodarczego ze stanu depresji. Podobno Prezydent z góry liczył się z wybuchem gorączki spekulacyjnej i celowo jej nie przeciwdziałał. Dopiero, gdy spekulacja doprowadziła do zbyt jaskrawych kontrastów między produkcją i cenami z jednej, a spożyciem i placami z drugiej strony, Roosevelt uznał za wskazane położyć kres rozszalałej lawinie spekulacyjnej i przystąpił do 2-go etapu swej kampanii, to znaczy do odbudowy siły nabywczej kraju i przywrócenia równowagi między produkcją a konsumcją.

Do celu tego służyć mają radykalne posunięcia w zakresie polityki płac i czasu pracy przy równoczesnych wysiłkach o zbliżenie wysokości cen do poziomu z r. 1927. W akcji tej Roosevelt posługuje się metodami skrajnego interwencjonizmu państwowego, poddającego całe życie gospodarcze dyktatom i ostrym rygielom z góry narzuconego planu rządowego.

Rząd dyktuje przemysłowi płace i czas pracy. Czy jednak rząd potrafi ustalić także ceny oraz spożycie na takim poziomie, któryby umożliwił pokrycie nagłe podniesionych kosztów produkcji? A jeżeli chodzi o spekulację, to gdzie są gwarancje, że po obecnym krachu ten nieobliczalny czynnik w dalszym ciągu nie będzie złośliwym i niebezpiecznym akompaniatorem planowych zamierzeń Roosevelta?

S. S.

## Krach giełdowy w Ameryce Już trzy miljarde strat

LONDYN, 22. 7. (PAT.). Dzielniki londyńskie pełne są wiadomości ze Stanów Zjednoczonych o wzmożonym krachu giełdowym, jak i rozwinął się wczoraj w następstwie przedwczorajszego załamania się kursu.

Jak podaje prasa, w Nowym Jorku sprzedano wczoraj 9 milionów 570 tysięcy akcji (co do wodzi zwiększenie się paniki w porównaniu z czwartkiem, gdy ilość sprzedanych akcji wynosiła 8 milionów. — Przyp. Red.). Deprecjacje papierów przemysłowych obliczano wczoraj na blisko 3 miljarde dolarów. Gorączka wyprzedzania akcji była tak wielka, że maklerzy giełdowi nie mogli nadążyć za transakcjami.

Chicagowska giełda zbożowa wskutek szalonej spekulacji została zamknięta na dzień dzisiejszy.

### Zamiary Roosevelta

Prezydent Roosevelt, jak donoszą z Waszyngtonu, ma się nie przejmować zbyt tym objawem krachu giełdowego i nie zamierza

jakoby przedsięwziąć żadnej akcji, ograniczającej spekulację giełdową.

W danej chwili Roosevelt jest zajęty sprawą ustabilizowania wyższych płac robotniczych dla podniesienia wewnętrznej konsumpcji.

W przyszłym tygodniu prezydent ma się zwrócić ze specjalnym orędziem do 5-ciu milionów pracodawców, wzywając ich do utrzymania stałego minimum płac i maximum godzin pracy na czas od 1 sierpnia do 1 grudnia.

### Specjalne odznaki

Konsumenci otrzymywać będą od władz kierujących powyższą akcją prezydenta specjalny znaczek z napisem „Pragnę współdziałać w akcji przywrócenia pracy przez popieranie i patronowanie tych pracodawców i robotników, którzy są członkami Narodowego Zarządu Odbudowy”. Każdy zaś z pracodawców, który przyjmie propozycję prezydenta Roosevelta co do czasu pracy i minimum płac, otrzyma odznakę z na-

## Miedzy Austrią a Niemcami wojna radiowa

WIEDEŃ 22. 7. (PAT.). Wielkie oburzenie wywołał w Wiedniu wykład propagandowy, wygłoszony wczoraj w radio wrocławskim, wzywający otwarcie ludność austriacką do rewolucji przeciwko rządowi.

Rząd austriacki wobec tej propagandy radiowej hitlerowców ma przystąpić do ogłaszania przez radio wiedeńskie sprawozdań o sytuacji politycznej w Niemczech. Poza tym podjęte mają być prace, mające na celu techniczne uniemożliwienie odbioru audycji propagandowych stacji niemieckich w Austrii.

### Ulotki z samolotów

WIEDEŃ 22. 7. (PAT.). W dniu wczorajszym samoloty, noszące odznaki lotnicze Rzeszy, ponownie rozrzuciły w Salzburgu ulotki agitacyjne, skierowane przeciwko rządowi austriackiemu. Wobec ponownego tego rodzaju najazdu powietrznego na terytorium Austrii, rząd postanowił założyć protest w Berlinie.

### Represje prasowe

WIEDEŃ 22. 7. Wczoraj rada ministrów uchwaliła wydać rozporządzenie, zwrócone przeciwko nadużyciom prasowym. Rozporządzenie postanawia, że tytuły i podtytuły artykułów w dziennikach i ulotkach mają być zgodne z treścią artykułu, ustala ich rozmiary i czcionki. Agencje i wszelkie źródła informacji prasowych zobowiązane będą odąd przedkładać egzemplarze obowiązujących ustaw oraz kodeksu karnego niemieckiego odzwia adwokatów francuskim prawa bronienia oskarżonych.

Być może, że obecny krach giełdowy nie jest potknięciem, lecz następstwem celowych posunięć amerykańskich czynników miarodajnych. Ale nawet w takim razie trzeba stwierdzić, że Roosevelt znalazł się dziś na bardzo niebezpiecznym zakręcie na którym zwolnienie tempa może oznaczać przegrana, a zbyt szybka jazda — wykoślenie.

## Obrady londyńskie kończą się w minorowym nastroju

LONDYN, 21. 7. (PAT.). — O godz. 16 min. 15 rozpoczęło się posiedzenie plenarne komisji gospodarczej pod przewodnictwem Colijna, który oświadczył, iż pragnąłby by dyskusje zostały zakończone w dniu dzisiejszym.

Komisja aprobowala sprawozdanie ogólne, opracowane przez Runcimana. Sprawozdanie to liczy przeszło 16 tysięcy słów. Przy poszczególnych jego ustępach liczni delegaci, uważając że tekst raportu jest zbyt optymistyczny, zgłaszali rozmaite poprawki. Zmiany stały się tak liczne, że powołany został komitet redakcyjny dla wprowadzenia poprawek.

Pod koniec posiedzenia Colijn

## Zbrojenia powietrzne Niemiec 2.000 pilotów przybywa rocznie

PARYŻ, 22. 7. (PAT.). — W „Le Journal” znany dziennikarz Geo London od kilku dni drukuje swe sprawozdania z odbytych ostatnio podróży po Niemczech i krajach sąsiadujących z Rzeszą, dokonanej w celu zbadania istotnego stanu zbrojeń niemieckich.

Dzisiejszy artykuł, poświęcony działalności ministra lotnictwa Goeringa, zwraca uwagę, iż obecnym celem wysiłków rządu nie-

mieckiego jest przygotowanie kadr wykwalifikowanych pilotów. Dotychczasowa liczba 2.000 pilotów szkolonych corocznie uznana jest za niewystarczającą.

Kredyty, przeznaczone dla przemysłu lotniczego, po wejściu w życie porozumienia paryskiego zwalniającego Niemcy z szeregu ograniczeń w dziedzinie budowy samolotów, wzrosły z 11 milionów do 60 milionów marek rocznie.

Budowa samolotów pościgowych, stwierdza Geo London, wbrew istniejącym zakazom traktatowym odbywa się w Niemczech seryjnie.

### Mollison leci przez Ocean

LONDYN 22. 7. (PAT.). Agencja Reutera donosi, że lotnik Mollison wraz z żoną wystartowali dziś rano z lotniska w miejscowości Staglane do miejscowości Pendinensands, skąd po nabraniu zapasów paliwa wyruszyć mają do lotu przez Ocean w kierunku Nowego Jorku.

### Lindbergh leci

CARTWRIGHT 21. 7. (PAT.). Lindbergh wystartował z Cartwright (Labrador) w kierunku Grenlandji.

### Post leci dalej Pobicie rekordu jeszcze możliwe

Waszyngton, 21. 7. (PAT.). — Wiley Post późnym popołudniem w piątek wystartował z miejscowości Flat na Alasce, gdzie musiał przymusowo lądować, w dalszą drogę, której najbliższym etapem jest miejscowość Edmonton w hrabstwie Alberta w Kanadzie. Dzielniki lotniczy natychmiast po wypadku, w którym samolot doznał uszkodzenia śmigła, przystąpił do naprawy defektów aparatu, chcąc jak najprędzej wyruszyć w dalszą drogę.

Wbrew przypuszczeniom, że Wiley Post zanocuje we Flat, przyspieszył on jednak swój start, odlatując w dalszą drogę zaledwie po kilku godzinach postoju, niezbędnego do naprawy aparatu, a to celem nadrobienia czasu, potrzebnego dla pobicia własnego rekordu.

### Zupełnie Zniesienie prohibicji

NOWY JORK, (PAT.). 21. 7. — Głosowanie nad ustawą prohibicyjną zarówno w stanie Alabama jak Arkansas przyniosło przytłaczające zwycięstwo „mokrym”. Takı wynik głosowania w tych stanach uchodzących dotychczas za bezwzględnie „suche”, przesądza o losie prohibicji w Ameryce. Zwolennicy zniesienia ustawy Vollstaedta liczą na to, że inne „suche” stany południowe oświadczą się za obaleniem ustawy antialkoholowej.

### Badane Czystości rasy

BERLIN, 22. 7. (PAT.). — Rząd Turynski utworzył „urząd dla badania czystości rasy”. Jest to pierwszy urząd tego rodzaju w kraju związkowym Rzeszy.

### Dziś na przedgieldzie

Waluty: Dolar 6,35 (Bank Polski 6,22); frank francuski 35,10; frank szwajcarski 172,25; funt szterling 29,85; marka niemiecka 211,75; szyling austriacki 100,75; korona czeska 25,10.

Monety: dolar złoty 9,14,5; rubel złoty 4,54,5.

Dewizy: Belgja 124,95; Holandia 361,35; Londyn 29,85; Nowy Jork 6,49; Nowy Jork kabel 6,41; Paryż 35,04; Praga 26,54; Włocny 47,30.

Papiery procentowe: 3 proc. Poż. Budowlana 89; 4 proc. Poż. Dolarowa 47,75; 4 proc. Poż. Inwestycyjna 103,5; 4 proc. Poż. Inwest. serjowa 110; 5 proc. Poż. Konwersyjna 44; 5 proc. Poż. Kolejowa 40; 6 proc. Poż. Dolarowa 63; 8 proc. Poż. Dillnowska 70,75; 7 proc. Poż. Stabilizacyjna 50,5; 7 proc. Poż. Dolarowa Warszawy 44; 7 proc. Poż. Śląska 47; 10 proc. Poż. Kolejowa 100,75; 4,5 proc. Listy Zast. Ziemi 41,25; 7 proc. Listy Zast. Ziemi. Dolar. 36,75; 4,5 proc. L. Z. T. K. m. Warszawy 50; 5 proc. L. Z. T. K. m. Warszawy 52; 8 proc. Listy Zast. m. Warszawy 42,5; 6 proc. Obligacje m. Warszawy VI em. 36,5, em. VIII i IX 33,5.

Akcje: Bank Polski 79,5; Ldopol 11,5; Starachowice 10,25; Warsz. Tow. Akc. Fabr. Cukru 19; Ostrowiec 31; Modrzewów 3,75; Haberbusch 41.

## Ciche porozumienie Angli z Ameryką Plan Roosevelta odstania się

NEW YORK, 21. 7. (Tel. wł.). Ustala się przekonanie, że w Londynie doszło do cichego uzgodnienia w pewnym zakresie polityki walutowej między Stanami Zjednoczonymi a Wielką Brytanią, mającej na celu podniesienie poziomu cen. Duży nacisk w tym kierunku wywarły podobno dominja angielskie i państwa skandynawskie.

Mówi się w poważnych kołach o tem, że dojdzie do całkowitego uzgodnienia działania bloku dolarowego i szterlingowego. Anglii nie rozpoczął polityki inflacyjnej, dopóki ilość dolarów za funta nie przekroczy granicy, która zapewnia poparcie przez opinię publiczną nowego obniżenia wartości funta. Prawdopodobnie jest, że stosunek 4,87 dolarów za funt będzie przekroczony i że przejściowo wyrazi się on nawet cyfrą wyższą ponad 5,00. To ma być mniej więcej ta granica, która może zapewnić poparcie opinii publicznej dla akcji obniżenia funta.

Obecnie zupełnie wyraźnie zarysowuje się doktryna Roosevelta

w zakresie złota. Daje się ona ująć w sposób następujący: Złoto jest tylko przejściowym pokryciem banknotów. Żadne państwo nie powinno dopuszczać do tego, by zapas jego złota, będący pokryciem waluty, mógł być uszczuplony przez wywóz złota. Stany Zjednoczone potrzebują całej ilości złota, które posiadają i są zdecydowane utrzymać je u siebie. Gdy Stany Zjednoczone powrócą kiedyś do nowego złotego parytetu, będą ustanowione nowe prawidła, zapewniające utrzymanie rezerwy złota w całości. Ruchy złota z państw do państw nie powinny być wielkie, bo każde państwo powinno równoważyć swój bilans handlowy tak samo, jak równoważy swój budżet.

Rząd dawno przewidywał konieczność akcji przeciw spekulacji, a to w celu obrony interesów konsumenta. Akcja ta jest jednak bardzo utrudniona wobec niejednokrotnych oświadczeń prezydenta Roosevelta, że ceny muszą iść w górę.

## Dziś o godz. 8.30 i 8.55 Odlecieli lotnicy sowieccy Na zakończenie lotu gwiazdzystego do Moskwy

Dziś, o godz. 8.30 rano wystartował z lotniska na Okęciu dowódca sowieckiej brygady lotniczej, Turzański, biorąc kurs na Kowel i Moskwę. O godz. 8.55 wystartował szef lotnictwa wojskowego Ukrainy sowieckiej, Ingauis. Oba lotników zgnali na lotnisku: szef departamentu aeronautyki min. Spraw Wojskowych — płk. Rayski, szef departamentu lotnictwa cywilnego ministerstwa Komunikacji — płk. Filipowicz, dyrektor linii lotniczych „Lot” — mjr. Makowski, poseł sowiecki — Antonow Owsiejenko, z radcą poselstwa Ablem, attaché wojskowym, dowódcą brygady — Lepinem, i pierwszym sekretarzem poselstwa — Mikołajewem. Stawili

się również bardzo licznie wszyscy oficerowie 1-go pułku lotniczego, na czele z dowódcą pułku, płk. Kalkusem.

Lotnicy sowieccy przed odlotem, żegnając się z odprowadzającymi ich lotnikami polskimi, wyrazili jeszcze raz przekonanie, że wizyta ich nie przeminie bez ceka, i że nastąpią po niej coraz to częstsze wzajemne wizyty pilotów polskich i sowieckich. Będzie to z pożytkiem dla obu państw, które w dziedzinie lotnictwa poczyniły tak wspaniałe postępy.

Lotnicy sowieccy lecą zpowrotem do Moskwy, gdzie nastąpi zakończenie lotu gwiazdzystego. Sądne z użyciem przez nich w drodze czasów, obaj piloci, zarówno Ingauis, jak i Turzański, mają szansę zdobycia pierwszych miejsc w lotach gwiazdzystym.

Wczoraj o godz. 10 rano na lotnisku mokotowskim, wyładowali lotnicy sowieccy Ingauis, Turzański, inż. Pawłow i inż. Mienzinow, którzy powrócili z Deblina i Krakowa. Lot swój odbywali na 3-motorowym Fokkerze, należącym do Polskich Linij Lotniczych „Lot”.

Po półgodzinnym odpoczynku, lotnicy udali się samochodami na miasto, aby je zwinąć, a o godz. 5-ej po poł. poseł sowiecki Antonow - Owsiejenko wydał w salonach poselstwa przy ul. Poznańskiej obiad. O godz. 8-ej wiecz. departament lotnictwa cywilnego wydał pożegnalny bankiet na cześć gości sowieckich w salonach min. komunikacji.

### Trzęsienie ziemi

STAMBUL, 21. 7. (PAT.). — Na południowy wschód od Smyrny w okolicy Denizli silne trzęsienie ziemi zniszczyło dzisiaj rano w licznych osadach szereg domów. Wstrząsy podziemne trwały w dalszym ciągu. Ludność w panice opuszcza domy, szukając schronienia na otwartych przestrzeniach.